



Szef

Urzędu do Spraw Cudzoziemców

Rafał Rogala

BSZ OFA - 1423/15/M&E

Warszawa, dnia 6 sierpnia 2015 r.

Sekretariat Wicemarszałka Senatu RP

Jana Wyrowińskiego

Wpłynęło dn. 10.08.2015 r.

Nr 75/629

Podpis Sefodler

SEKRETARIAT
Biura Wicemarszałka Senatu RP
Wpłynęło dn. 10.08.2015 r.
Nr 5013 podpis: [signature]

Pan

Jan Wyrowiński

Wicemarszałek Senatu

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

[Handwritten signatures]

W odpowiedzi na pismo Pana Marszałka (z dnia 29 lipca 2015 r. Nr BPS/043-79-3393/15), dotyczące oświadczenia złożonego przez senatora Stanisława Gogacza podczas 79. posiedzenia Senatu RP w dniu 24 lipca 2015 r., uprzejmie informuję:

W dniach 20-21 marca 2014 r. 32 osoby (8 rodzin – wśród których byli zarówno osoby dorosłe, jak i dzieci), obywatele Ukrainy, złożyły w PSG w Terespolu wnioski o nadanie statusu uchodźcy w RP. Wszyscy ci cudzoziemcy zamieszkiwali w N. na Krymie. Są członkami kościoła, którego pastorem jest jedna z osób, która wraz z nimi przyjechała i ubiega się o nadanie statusu uchodźcy w Polsce.

Z zeznań tych osób wyłania się wspólny obraz przyczyn opuszczenia kraju pochodzenia, a mianowicie:

- podczas protestów na kijowskim Majdanie w/w. cudzoziemcy, będący członkami powyższej wspólnoty religijnej, wspierali demonstrantów modlitwą, a także pomagali finansowo, od początku popierając postulaty protestujących;
- w tym też okresie ich dzieci zaczęły być szykanowane przez nauczycieli w szkole, co wcześniej nie miało miejsca;

- w tym też okresie zaczęła ich wspólnotę religijną mocno krytykować rosyjska cerkiew prawosławna, której pop buntował miejscową ludność przeciw nim. Wspólnota żądała opuszczenia przez nich Krymu;
- w momencie, kiedy do ich miejscowości wkroczyli rosyjscy żołnierze i otoczyli ukraińską bazę wojskową, Cudzoziemcy wielokrotnie przychodzili do nich wypytyjąc, po co tu przyszli, jednocześnie manifestowali swoje niezadowolenie z zaistniałej sytuacji;
- w przedmiotowym okresie Cudzoziemcy niejednokrotnie byli nagabywani przez ludzi na ulicy i określani mianem banderowców;
- w związku z manifestowaniem swojego niezadowolenia z przybyciem rosyjskich wojsk na Krym ich poglądy zaczęły być znane szerszej społeczności, gdyż ich nawoływania kierowane do rosyjskich żołnierzy, którzy blokowali bazę wojsk ukraińskich, aby opuścili Krym (nazywali ich oni wówczas publicznie okupantami) zostały zarejestrowane przez kamery i pokazane w publicznej telewizji. Wówczas też o ich działalności dowiedział się prorosyjski premier Krymu Sergiej Aksenov, który miał wydać polecenie swoim podwładnym, aby „rozprawili się” z nimi. W związku z powyższym, uzyskawszy informacje o grożącym im niebezpieczeństwie, podjęli oni decyzję o opuszczeniu Krymu;
- na początku wędrówki udali się oni na zachodnią Ukrainę, do Lwowa. Po przybyciu do Lwowa skierowano ich do miejscowości M niedaleko Kamienia Podolskiego (obwód chmielnicki). Przewieziono ich tam autobusem. W Makowie umieszczono ich w prywatnym pensjonacie, gdzie zamieszkiwali też Tatarzy, którzy uciekli z Krymu. Mieszkali oni tam za darmo, żywność dostarczała okoliczna ludność. Podczas pobytu w w/w. pensjonacie, przyjechała telewizja i radio, wówczas też zrealizowano program o ich problemach. Przyjechali także przedstawiciele lokalnych władz, którzy po rozmowie z nimi, obiecali pomoc, jednakże nie spełnili swoich obietnic;
- w związku z powyższym, kiedy byli jeszcze w M , udali się do polskiego konsulatu we Lwowie, z prośbą o pomoc. Tam poradzono im, żeby spróbowali pojechać na granicę ukraińsko – polską i podczas jej przekraczania poprosić o status uchodźcy. W związku z brakiem pomocy ze strony lokalnych struktur władzy oraz radą konsula, udali się autobusem na granicę, gdzie za pośrednictwem funkcjonariuszy polskiej Straży Granicznej złożyli wnioski o nadanie statusu uchodźcy.

Na przełomie maja i czerwca 7 spośród w/w. rodzin (26 osób) otrzymało decyzje o odmowie nadania statusu uchodźcy, odmowie udzielania ochrony uzupełniającej oraz odmowie udzielenia zgody na pobyt tolerowany na terytorium RP. Jedna rodzina (6 osób – dwoje dorosłych i czworo dzieci) otrzyma ochronę uzupełniającą w związku z faktem, iż jedno z dzieci choruje na białaczkę, której na Ukrainie się nie leczy.

Podstawą do wydania decyzji negatywnych przez Szefa Urzędu dla w/w. osób był art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2012 r., poz. 680, z późn. zm.), zgodnie z którym jeśli na części terytorium kraju pochodzenia nie zachodzą okoliczności

uzasadniająca obawę cudzoziemca przed prześladowaniem lub doznaniem poważnej krzywdy i istnieje uzasadnione przypuszczenie, że cudzoziemiec będzie bez przeszkód mógł zamieszkać na tej części terytorium, uznaje się, że nie istnieje uzasadniona obawa przed prześladowaniem lub rzeczywiste ryzyko doznania poważnej krzywdy w kraju pochodzenia. Przy ocenie, czy sytuacja na części terytorium kraju pochodzenia jest zgodna z ust. 1, bierze się pod uwagę okoliczności dominujące na tej części kraju oraz osobiste uwarunkowania cudzoziemca.

Jak wskazano w uzasadnieniach decyzji o odmowie nadania statusu uchodźcy, odmowie udzielania ochrony uzupełniającej oraz odmowie udzielenia zgody na pobyt tolerowany na terytorium RP, powyższe osoby, zdaniem Szefa Urzędu, wykazały zasadność swojej obawy przed prześladowaniem w miejscu swojego stałego zamieszkania w kraju pochodzenia, tj. na półwyspie krymskim, ze względu na posiadane poglądy polityczne, odmienne od większości społeczeństwa krymskiego oraz tamtejszych separatystycznych władz, jednakże mają one możliwość zamieszkania w innym rejonie kraju pochodzenia, gdzie ich życie, zdrowie oraz bezpieczeństwo nie będą zagrożone. Półwysep krymski, zgodnie z prawem międzynarodowym nadal należy do Ukrainy, jednakże faktycznie jest już częścią Federacji Rosyjskiej, która tam sprawuje rzeczywistą władzę. Zeznania w/w. osób dotyczące niechęci, czy też wręcz wrogości, ze strony prorosyjskiej ludności zamieszkującej Krym, a także fakt, iż władza w/w. półwyspu znajduje się w rękach osób otwarcie popierających aneksję Krymu przez Rosję, znajduje potwierdzenie w informacjach posiadanych przez Urząd do Spraw Cudzoziemców z których wynika, iż w opinii ukraińskiego MSZ oraz niezależnych obserwatorów (m. in. Human Rights Watch i Radio Free Europe/Radio Liberty) oprócz zmuszania mieszkańców półwyspu krymskiego do przyjmowania rosyjskiego obywatelstwa, odnotowuje się również inne przypadki łamania praw człowieka, a mianowicie dochodzi do pobic z powodu posługiwania się językiem ukraińskim bądź tatarskim, nawet ze skutkiem śmiertelnym, do dewastacji mienia z powodu używania symboliki ukraińskiej (oskarżenia o ekstremizm), do porwań i pobic aktywistów „euromajdanu” i aktywnych przeciwników przyłączenia do Rosji, do porwań, pobic i ataków na ukraińskich żołnierzy, którzy jeszcze nie opuścili terytorium Krymu. Wszystkie ataki na budynki oraz osoby przeciwne Rosji i samozwańczym władzom Krymu odbywają się przy bierności krymskiej milicji i za cichym przyzwoleniem separatystycznych władz. Mając powyższe na uwadze, zasadne jest twierdzenie, iż dalsze zamieszkiwanie na Krymie przez osoby, których sytuację wyjaśniamy w tym piśmie. (są oni osobami nieukrywającymi swoich poglądów politycznych - sprzecznych z poglądami osób aktualnie sprawujących władze na Krymie) może stanowić rzeczywiste ryzyko wystąpienia wobec nich prześladowań, o których mowa w art. 13 w/w. ustawy. Należy jednakże zauważyć, iż zgodnie z w/w. art. 18 w/w. ustawy, przed wydaniem decyzji o nadaniu statusu uchodźcy, organ orzekający zobowiązany jest rozpatrzyć możliwość tzw. wewnętrznej relokacji. Zdaniem Szefa Urzędu, w przypadku cudzoziemców istniała jednak faktyczna możliwość zamieszkania w innym – bezpiecznym regionie Ukrainy, co

wskazywało na brak potrzeby udzielania im ochrony międzynarodowej. Z ich zeznań wynikało, że bez problemów opuścili oni Krym, udając się na początku do Lwowa, skąd następnie przewieziono ich autokarem do miejscowości M... położonej w obwodzie chmielnickim „macierzystej” Ukrainy. Tam bezpłatnie zamieszkiwali przez okres około 10 dni w prywatnym pensjonacie, a następnie jak wskazali, nie chcąc nadużywać gościnności gospodarza, w związku z brakiem pomocy ze strony miejscowych władz, postanowili opuścić terytorium Ukrainy udając się do Polski, gdzie wystąpili z wnioskiem o nadanie statusu uchodźcy. W tym miejscu należy jednakże wskazać, iż w opinii organu nie wykorzystali oni w sposób dostateczny możliwości uzyskania schronienia w kraju pochodzenia. Jak bowiem wynika z opracowań własnych Urzędu do Spraw Cudzoziemców oraz opracowania Ośrodka Studiów Wschodnich nr VIII-0632-2/14, władze ukraińskie, zarówno na poziomie centralnym jak i wojewódzkim, wystąpiły z ofertą pomocy przesiedleńcom z Krymu. Od początku podejmowali one (oraz nadal podejmują) szerokie działania w celu zapewnienia uchodźcom schronienia, głównie w obwodach zachodniej Ukrainy, tj. lwowskim oraz wołyńskim. Na wszystkich dworcach kolejowych w centrach obwodowych powstały punkty informacyjne. Uruchomiono „gorące linie” telefoniczne zarówno w Ministerstwie Polityki Społecznej Ukrainy, jak i w Obwodowych Administracjach Państwowych, gdzie można uzyskać niezbędne informacje dotyczące osiedlenia (osoby są umieszczane w hotelach i sanatoriach oraz domach osób prywatnych), edukacji (na wszystkich poziomach), zatrudnienia (miejscowe biura zatrudnienia rejestrują chcących pracować, udzielają informacji, pomagają szukać pracy) oraz pobierania takich świadczeń, jak rekompensaty, renty, czy emerytury oraz w zakresie korzystania ze świadczeń zdrowotnych. Ponadto, z informacji własnych Urzędu do Spraw Cudzoziemców wynika, że organy ukraińskiej władzy państwowej (centralne i obwodowe) pomagały osobom przybywającym z Krymu w zameldowaniu/rejestracji (Służba Migracyjna Ukrainy), w rejestracji samochodu (Inspekcja Drogowa) oraz w rejestracji/przeniesieniu firmy (Służba Podatkowa). Władze poszczególnych regionów poszukiwały także pracy i mieszkań dla przesiedleńców z Krymu. Swoje działania w stosunku do osób przesiedlonych z Krymu, władze Ukrainy koordynowały, i nadal koordynują, z regionalnym przedstawicielem UNHCR. Ponadto należy wskazać, iż w dniu 15 kwietnia 2014 r. została przyjęta ustawa o terytoriach okupowanych, która stanowi, iż Ukraińcy mają prawo do swobodnego przemieszczania się po całym terytorium Ukrainy.

Władze w Kijowie podkreślają także, że wprowadzona ustawa zabezpiecza prawa i wolności obywateli Ukrainy przesiedlających się z Krymu na „macierzystą” Ukrainę w zakresie wydawania dokumentów, zabezpieczenia emerytalnego, pomocy socjalnej, kwestii majątkowych, itp. Zaznaczono przy tym, że Komitet ds. Praw Człowieka w Radzie Najwyższej Ukrainy podczas przygotowywania ustawy uwzględnił wszystkie poprawki i uwagi organizacji międzynarodowych, między innymi IOM i UNHCR. Nad prawidłową realizacją zapisów ustawy ma czuwać powołany w najbliższej przyszłości minister lub wiceminister odpowiedzialny za Krym. Z opracowania własnego Urzędu wynikało ponadto,

że w reakcji na problemy mieszkaniowe przesiedleńców z Krymu oraz z południowo-wschodnich województw Ukrainy, władze oraz urzędnicy Państwowych Administracji Obwodowych centralnych i zachodnich obwodów dokonywali wszelkich starań by zapewnić miejsce pobytu/zamieszkania dla przesiedleńców z Krymu i południowo-wschodnich terenów kraju, w których zostanie im zapewniona pomoc socjalna, medyczna, oświatowa itp. Przykładami mogą być następujące zdarzenia: władze obwodu iwano-frankowskiego przygotowały 10 gospodarstw domowych w sniatyńskim rejonie dla przesiedleńców wschodu Ukrainy i Krymu, trwają poszukiwania innych miejsc; w obwodzie winnickim przesiedleńcy osiedlani są w dziecięcym sanatorium „Подільський Артек” (Zaoziernoje, Tulczyński rejon), w internacie Biblijnego Colege’u Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów oraz w 14 internacie Instytutu Kształcenia Podyplomowego, które mieszczą się w Winnicy. Jako miejsce potencjalnego pobytu przesiedleńców przewiduje się internat robotniczy w wiosce Nowa Greblia, Kalinowskiego rejonu, trwają poszukiwania innych miejsc; w obwodzie lwowskim przesiedleńcy mieszkają w bazach wypoczynkowych między innymi w miejscowości Briuchowyczi (baza wypoczynkowa „Перлина Львова” i hotel „Валентина”). Władze Lwowszczyzny szukają miejsc do zamieszkania przez przesiedleńców w wiejskich miejscowościach regionu. Pod koniec kwietnia 2014 roku informowano, że ponad 800 osób zgłosiło swoje mieszkania na tymczasowe zamieszkanie dla przesiedleńców, oceniono przy tym, że na pokrycie kosztów utrzymania przesiedleńców (w tym opłaty za wynajmowane dla nich mieszkania) potrzeba miesięcznie 2 milionów hrywien; Kijowska Obwodowa Administracja Państwowa utworzyła Sztab Operacyjnego Reagowania w zakresie rozmieszczenia wojskowych, ich rodzin oraz przesiedleńców z Krymu, Sewastopola oraz wschodu Ukrainy. Wspomniany sztab zabezpieczał organizację tymczasowego osiedlania przesiedleńców w następujących budynkach państwowych: sanatorium „Перемога” (Wozrel), sanatorium „Україна” (Wozrel), sanatorium „Жовтень” (Koncze Zasp). Przesiedleńcy otrzymywali także wszechstronną pomoc i byli rozmieszczani na terytorium klimatycznego kurortu „Пуца-Водиця”, położonego w północno-zachodniej części Kijowa, w granicach rejonu obołońskiego: w dwóch sanatoriach „Пуца водиця” i „Спутник-1”.

Gabinet Ministrów Ukrainy przyjął w październiku 2014 r. postanowienia regulujące ważniejsze kwestie dotyczące opieki socjalnej dla osób przymusowo przemieszczonych, przyznając im m. in. miesięczną pomoc finansową w następującej wysokości: dla osób niezdolnych do pracy (inwalidzi, dzieci) – 884 hrywny na jedną osobę (członka rodziny); dla osób zdolnych do pracy – 442 hrywny na jedną osobę (członka rodziny). Przyznanie oraz wypłata powyższej pomocy finansowej realizowane są przez organy opieki socjalnej ludności w faktycznym miejscu zamieszkania (pobytu), na wniosek uprawnionego przedstawiciela rodziny. Pomoc udzielana jest od dnia złożenia wniosku oraz wypłacana przez okres nie dłuższy niż sześć miesięcy. Osoby zdolne do pracy otrzymują pomoc finansową przez okres dwóch miesięcy. W celu otrzymywania pomocy w ustanowionych rozmiarach w następnym okresie, osoby zdolne do pracy będą musiały podjąć pracę, w tym z pomocą państwowej

służby zatrudnienia. W sytuacji, gdy zdolny do pracy członek rodziny nie zatrudni się, to wysokość pomocy dla niego na następne dwa miesiące zmniejszy się o 50%, a na następny okres pomoc zostanie całkowicie wstrzymana. Ogólna suma pomocy na rodzinę wyliczana jest jako suma pomocy na każdego członka rodziny i nie może przekraczać 2400 hrywien. Według danych Ministerstwa Polityki Socjalnej Ukrainy z dnia 5 stycznia 2015 r. „miesięczna pomoc adresową”, na pokrycie kosztów zamieszkania udzielono już blisko 180 tys. rodzin. W dniu 20 października 2014 r. Rada Najwyższa Ukrainy przyjęła ustawę Nr 4490-a-1 „O zapewnieniu praw i swobód osób wewnątrznie przesiedlonych”. OBWE, Rada Europy, UE i UNHCR pochwałyły władze Ukrainy za przyjęcie wspomnianej ustawy. Powyższa ustawa wprowadziła odpowiedni dokument potwierdzający status osoby wewnątrznie przesiedlonej, gwarantuje również tym osobom prawo do bezpłatnego wynajmu mieszkania na okres pół roku, wprowadza także uproszczoną procedurę rejestracji w nowym miejscu zamieszkania przesiedleńców, niezbędną do prowadzenia działalności gospodarczej, korzystania z usług administracyjnych, czy otwarcia rachunku bankowego.

Decyzje Szefa Urzędu ds. Cudzoziemców o odmowie nadania statusu uchodźcy, odmowie udzielania ochrony uzupełniającej oraz odmowie udzielenia zgody na pobyt tolerowany na terytorium RP dla omawianych osób zostały utrzymane w mocy przez organ II instancji, tj. Radę ds. Uchodźców. W związku z powyższym komendant Placówki Straży Granicznej, zgodnie z art. 310 ustawy o cudzoziemcach, wszczął wobec w/w. cudzoziemców postępowanie o zobowiązaniu do powrotu. Od decyzji o zobowiązaniu do powrotu, jakie powyższy organ wydał wobec w/w. cudzoziemców, zgodnie z art. 321 w/w. ustawy, przysługuje odwołanie do organu wyższego stopnia, którym jest Szef Urzędu ds. Cudzoziemców. Powyższy organ dołoży natomiast wszelkich starań, aby w przypadku złożenia odwołań przez w/w. osoby zobowiązane decyzją komendanta Straży Granicznej do powrotu, ich sprawy zostały rozpatrzone w sposób jak najbardziej profesjonalny i zgodny z literą prawa.

2 *podpis*

SZEF
URZĘDU ds. SPRAW CUDZOZIEMCÓW
Rafał ROGALA